



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK polityczny, społeczny, ekonomiczny, i literacki

poświęcony sprawom miejscowym oraz **Zagłębia Dąbrowskiego.** Cena 3 kop.

**CENA PRENUMERATY:**  
miejscowych i zamiejscowych  
Roznie Rb. 6.—  
Półrocznie 3.—  
Kwartalnie 1.50  
Miesięcznie 50

**Adres Redakcji i Administracji** Częstochowa Aleja II Nr. 38, telefon Nr. 50, skrytka pocztowa Nr. 21.  
**Redaktor przyjmuje** od godz. 7-ej do 8-jej wieczorem.  
**Rekwiściów** redakcja nie swatca; za artykuły, nie oznaczone a góry ceną, honorarjów redakcja wypłacać nie będzie. **Prenumeratę i ogłoszenia** w Częstochowie przyjmują wszystkie księgarnie. W Warszawie: Biuro Dzienników Ungra, Wierszowa 8. Dom Handlowy L. i E. Metał i S-ka Krad. Prsed. 53. Krajowe Biuro Ogłoszeń Marszałkowska 116. w Mokwio L. i E. Metał i S-ka, Biuro ogłoszeń I. Buchweitz, w Warszawie Marszałkowska 130. w Szwecowu W. Badurski, hotel warszawski.

**CENA OGŁOSZEŃ:**  
Za jeden wiersz lub jego miejsce na I-szej stronie 30 k., na IV-jej 10 k. Reklamy i Nekrologia za wiersz 20 k. Nadstawane za wiersz 50 kop. Ogłoszenia drobne po 3 kop. za wyraz.

Reprezentantem „Gonia Częstochowskiego” na Zagłębiu Dąbrowskim jest p. **Wacław Badurski** (Szonowice, hotel „Warszawski.”)

Reprezentację „Gonia Częstochowskiego” na Związku objęła księgarnia pani **Z. Hubiokiej** Tamże ogłoszenia do „Gonia Częstochowskiego”.

Prenumeratę na „Gonia Częstochowski” i ogłoszenia w Rakowie przyjmuje pan **J. Kolasinski**.

## W teatrze miejscowym Wielkie Kinematograficzne przedstawienie

z następującym programem od 5 do 11 wieczór, w niedzielę i święta od 3 po poł.

Oddział I. **Podróż po Rosji** (z natury); **Kobiety policjantami w Ameryce** (kom.); **Kłopoty z mieszkaniem podczas powodzi** (kom.) Oddział II. **Don Zuan** (w kolorach). Oddział III. **Przebaoz dziadziu** (wielki dramat); **Operator odcisków** (bardzo komizne).  
Co tydzień zmiana programu — Szczegóły w programach. — Ceny miejsc: 1-e miejsce 50 kop., drugie miejsce 30 kop. Krzesło w łoży po 50 kop. Gależa 20 kop., dzieci, uczniowie i żołnierze piątą połową.  
Dyrektor **B. Zarzecki**.

Zakład naukowy żeński 7-10 klasowy  
**s. p. Kazimiery Garbalskiej**  
przechodzi pod kierunek  
**Wacławy Golczewskiej.**

egzaminach i rozpoczęciu lekcyj nastąpią osobne zawiadomienia, a zapis uczenice odbywa się codziennie od godz. 9—2 po południu.  
**7-mio klasowy zakład naukowy LEONIKOMAR**  
Rozpocznie egzamina 1 Września w godzinach od 9-jej do 12-jej, ul. Kamienio 28.  
Lekcje—12-go Września, ulica Szkolna 13.

Lekarz d-ła Grejniec  
**wyjechał**  
powrócił w pocz. Września.  
**Jan Szeffler** jubiler, patrz ogł. ost. str.

Gabinet masażu i gimnastyki leczniczej  
leczenie skrzywień kręgosłupa, łopatek, elektryzacja masaż. na ischias, reumatyzm, skrofuty, sól Busuńska do kąpiel.  
**St. KIFFER, II Aleja 30.**

## „CZARNE LISTY”

„Wiarus Polski”, pismo wychodzące w Bochum (Westfalia), a poświęcające sporo miejsca sprawom robotniczym, poruszyło w Nr 177 z dnia 4-go sierpnia r. b. ważną sprawę „czarnych list”, jakie poczęli wydawać przedsiębiorcy kopalni w Nadrenii i Westfalii ku szkodzie robotników.

Oto tamtejsi przedsiębiorcy, oprócz od pół wieku istniejącego „Związku ku ochronie interesów górnictwa”, utworzyli niedawno potajemny związek przeznaczony wyłącznie do walki z robotnikami. Zasady tego związku, obejmującego wszystkie kopalnie w obwodzie rzeki Ruhr, ujęte są w szereg punktów, z których pierwszy powiada, że kopalnie całego obwodu nadreńsko-westfalskiego zobowiązują się w czasie strajku i trzy miesiące po strajku z kopalni dotkniętej strajkiem robotników do pracy nie przyjmować.

Drugą zaś głosi, że robotników, którzy mają kontrakt, nie wolno przez sześć miesięcy na żadnej kopalni związkowej do pracy przyjmować.

W prawach 8 i 5 powiedziano, że pracownicy, którzy przepisów ustaw przestrzegać nie będą, podpadają karze do 1000 marek.

Skutkiem tego związku od stycznia bieżącego roku przeszło 4,000 robotników znalazło się na „czarnych listach” jak nazwano spisy robotników, które sobie wzajemnie przesyłają właściciele kopalni.

Wśród tych 4,000 robotników wielu jest

takich, którzy z powodu umieszczenia ich na „listach”, od trzech miesięcy w całym obwodzie pracy otrzymać nie mogą.

Przeciwko temu związkowi przedsiębiorców zwróciła się prawie cała opinia publiczna, wobec czego właściciele kopalń uczuli się zmuszeni wydać odezwe, w której dowodzą, że „czarne listy” są tylko na to, by robotników przyzwycząić do prawnego opuszczania pracy.

Ale jak wyjaśnia „Wiarus Polski” — „To twierdzenie jest tylko na to, by publiczności piasku w oczy nasypać i wprowadzić publiczność w błąd.

Stwierdzoną jest rzecz, że nie przyjmuje się nie tylko tych robotników przez pół roku do pracy, którzy sami kontrakt złamali, ale również i tych robotników do pracy się nie przyjmuje, których kopalnia z bliższych powodów sama w pracy na bruk wyrzuciła. Pracodawcy oświadczają w odezwie, że robotnicy, którzy łamią kontrakt, pracę porzucili, mogą z powrotem na tej samej kopalni pracę otrzymać. I to jest nie prawda. Gdy posłaliśmy takich robotników ponownie na tę samą kopalnię, do pracy ich nie przyjęto.

Szturgarzy, wiedząc, że robotnik przez pół roku pracy dostać nie może, robotników szykanują i za lada małe przewinienia przed przetożnymi oskarżają, którzy nie wysłuchawszy robotnika, papiery mu każą wręczyć. Rozgoryczenie, panujące pomiędzy robotnikami obecnie jest wielkie i wzrasta z dniem każdym. Pracodawcy twierdzą, że na swój sposób chcą zapobiedz iamaniu kontraktu przez robotników.

Ale jacyż to przeważnie robotnicy łamią kontrakty? Zorganizowani robotnicy i organizacje robotnicze nie życzą sobie tego, by kontrakt łamano. To też chodzi pomiędzy zorganizowanymi przeważnie o takich, których kopalnia sama pracy pozbawiła, bo jej byli niewygodni.

Robotnicy, którzy kontrakt łamią, nie należą po większej części do żadnej organizacji.

Są pomiędzy nimi tacy, których pracodawcy sprowadzili z zagranicy. Robotnikom tym robiono rozmaite obiekcanki, których potem kopalnie nie dotrzymały. Były przeciw nawet krwawe starcia i bójki z tego powodu. Ci robotnicy, nie znając przepisów policyjnych i przepisów porządku roboczego, pracę bez wypo-

wiedzenia rzucają, gdy się przekonają, że ich w pole wywieziono”.

Położenie rzeczy staje się coraz nieznośniejsze wskutek takich stosunków i niewiedomo, jaki obrót sprawa weźmie. Górniczy polscy przy pomocy „Zjednoczenia zawodowego Polskiego” wysłał podanie do parlamentu, by parlament postępowaniem pracodawców się zajął i odpowiednio dotychczas obowiązujące przepisy prawne zmienić, aby na przyszłość pracodawcom podobne rzeczy uniemożliwić.

Tymczasem jednak przedsiębiorcy są panami położenia, gdyż ruch w kopalniach się zmniejsza i wytwórczość ogranicza, skutkiem czego mniej jest potrzeba rąk roboczych, to też nie licząc wciągniętych na „czarną listę”, i bez tego są już tysiące rąk bez pracy.

Rzecz prosta; że możliwe przesilenie w stosunkach przemysłowych w Westfalii, grozi przedewszystkiem wielotysięcznym robotnikom polskim, którzy tylko solidarnym trzymaniem się swych własnych organizacji mogą się uratować od zagrażającego im niebezpieczeństwa.

## Guczkow o położeniu.

(—0)—  
„St.-Petersb. Ztg.” ogłasza rozmowę z p. A. Guczkowem, w której leader październikowców omówił szereg kwestji bieżących. Przedewszystkiem p. Guczkow dotknął kwestji zjazdu październikowców.

„Nasz zjazd — mówił — zgromadził się podczas sesji parlamentarnej i zajmie się wszystkimi sprawami, jakie znajdują się na porządku dziennym.

„Zjazd naszej partji oczekuje wielkie i wdzięczne zadanie, a mianowicie obrona wolności sumienia w państwie. Z mojej inicjatywy, narada moskiewska włączyła tę kwestję do programu zjazdu. Skłonił mnie do tego zachowanie się zjazdu, którego rozprawy i rezolucje sprzeciwiają się zasadom postępu. Być może, iż rząd zaważa się wobec działalności tego zjazdu. Nietolerancyjnie uchwały jego mogą wywołać w kotach rządowych pewnego rodzaju złudzenie optyczne. Jednakże zjazd międzynarodowy nie przestraszy Dumy. Ogromna większość Dumy oprze się ciemnym knowaniom zjazdu”.

Dalej p. G. mówił o perspektywach polityki wewnętrznej:

„Na horyzoncie politycznym zjawiają się nowe chmury. W pewnych kotach wciąż jeszcze nie chcą się pogodzić z faktem nieuniknionym. Nie porzucono tam jeszcze myśli, aby załatwić się z działalnością prawodawczą Dumy. W kotach tych zamierzają w najbliższej przyszłości przejść do otwartego ataku. Z każdym dniem położenie Dumy utrwala się; ta właśnie okoliczność skłania do przyspieszenia walki. Ze strony rządu nie grozi nam żadne niebezpieczeństwo. Stery rządowe nie będą stawały nam trudności. Natomiast wzmiarkowane powyżej kota szturmować będą nie tylko do nas, lecz i do rządu.

„Reakcja rozporządza trzema twierdzami:

Wydawca: pomnik, Agury, poruczy, obawę, rowoły przy budowach kosciółow, jako też i każde roboty w zakresie rzemieślniczym wchodzące, od najwyuczajniejszych do najwykwintniejszych pod względem artystycznym wykonania, ze wszystkich krajowych i zagranicznych, przytama materiałow kamienia i drzewa. Dekoracje domow od ręki modelowane i wszelkie roboty szkatułarskie. Zakład podejmuje się wykonać roboty w metalowociekach naolodgilejstwach, informacje, rysunki kosztorysy na każde żądanie

Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamiennarski  
**Kruszyński i Proszowski w Częstochowie,**  
Aleja III dom wstrera. 332

**RYDZEWSKI i S-ka**  
Biuro Techniczne w Częstochowie, Teatrna 13.

**PASY** rzemieńne oryginalne angielskie.  
**PASY** gumowe, bawelniane, paroiiane.  
**L I N Y** transmisyjne, bloze, troki. Stale na składzie.

kamfryla, prawem skrzydłem Rady państwa i grupa ziemian, którzy obawiają się, że w niektórych okręgach reforma ziemska wysadzi ich z siódła. Bojaźń tej reformy zmusza ich szukać pomocy u skrajnych żywiołów reakcyjnych. Obowiązkiem jest wszystkich, a zwłaszcza postępowych żywiołów społeczeństwa, prasy i t. d., zwrócić uwagę na groźne niebezpieczeństwa i przedsięwziąć środki przeciw ich odparciu. Bliska już jest jesień, kiedy rozpocznie się atak na rząd.

„Z kotel — pisze gazeta — p. A. Gućkowi osiadał, iż rewolucji niema potrzeby obawiać się dalej. Rząd dobrze zrobił, aby okazał się wspaniałomyślnym i zgodził się na pewne złagodzenia. Cołając krepujące rozporządzenia, nie odpowiadające już obecnemu stanowi rzeczy, rząd niech nie ryzykował!”

## Usiłowanie rozbitcia kasy T-wa Wz. Kr.

Wczoraj około godz. 10-ej wiecz. lokal Towarzystwa Wzajemnego Kredytu, który przeniesiony jak wiadomo do domu obok cukierni p. Raschkego był widownią kłopotliwego napadu na kasę ogniotrwałą.

W pokoju, obok kasy sypia woźny biura Wojciech Graż, który po zjedzeniu kolacji w domu przychodził na noc celem czuwania nad całością kasy.

Wczoraj właśnie, gdy G. wchodził do biura od ulicy, spostrzegł w ciemności jakiegoś postaci, byli to trzej ludzie, którzy operowali przy kasie. Jeden z nich zwrócił się do woźnego z zapytaniem:

— Czego pan tu chce? Graż mimo czelnego zapytania rabusia, domyślił się napadu na kasę, błyskawicznie zatrzasnął drzwi frontowe i wybiegł na ulicę. Tu, aby wzbudzić alarm wpadł do sąsiedniego sklepu z zabawkami, schwył gwizdawkę i począł gwałcić, aby zaalarmować policję.

Krok ten był niewątpliwie dobrze pomyślany, lecz Graż zapomniał, że... biuro posiada wyjście tylne, którem wylamywacze wydostali się na podwórko i zaczęli uciekać. Jednego z nich ujęła nadbiegająca policja z komisarzem I-go cyrkulu p. Denisowem na czele.

Ujęty jest młodzieńcem 20-sto paroletnim. Przeprowadzony do cyrkulu niezajomy nazywał się Leonem Brodzkim, oświadczył iż przyjechał z Warszawy, kategorycznie jednak wypierał się uczestniczenia w rozbiciu kasy.

Na miejscu zająta znaleziono tomy żelazne, któremi rabusie, zdolali wyborować dziurę w panczerzu kasy, pozostawione na biurkach butelka wódki, przekąski, zjęte kornierzyki i t. d. świadczą, że rabusie zabrali się do pracy na całą noc, pewni, że ich nikt nie spłoszy.

Łupem bandytów padłaby większa suma pieniędzy, która znajdowała się podobno w dniu wczorajszym w kasie.

## Kronika miejska.

**Wizyta biskupa.** Dn. 3 września, zaproszony przez O. E. Rejmana, przeora generalnego OO. Paulinów, zawita na Jasną Górę J. E. ks. biskup Zdzitowiecki.

Będzie to piąta wizyta biskupa w ciągu r. b. na Jasną Górę.

**Ruch pątniczy.** Wczoraj przybyła kompanja z Kraszyny, pow. Noworadomskiego, pod przewodnictwem ks. Krajewskiego, miejscowego wikariusza w towarzystwie alumna Włodawskiego seminarjum. Osób w kompanii było około 1000. Porządek utrzymywał p. W. Poroszewski.

Jutro kompanja opuści nasze miasto udając się do swych domów.

Dziś o godzinie 10-ej przybyła na Jasną Górę kompanja z Noworadomska, na czele miejscowego księdza w towarzystwie dwóch alumnów. W kompanji brało udział około 2,000 osób.

**Kontrabanda.** W pobliżu wsi Janiki straż pograniczna znalazła towar, pochodzący z kontrabandy wartości 60 rb. 72 kóp., który odesłano komorze herskiej.

**Kłusownicy.** P. gubernator piotrkowski zwraca uwagę, w okólnikach rozesyłanych władzom policyjnym, na szeregące się kłusownictwo, biorące poniekąd źródło z trzymaniem broni bez pozwolenia. Wobec tego poleca się baczące zwracanie uwagi, żeby trzymający broń mieli na to pozwolenie.

**Uciełka aresztanta.** Z aresztu w Brzeżnich zbiegł więźnia nazwiskiem Szpil-czek, którego poszukuje policja; z tegoż aresztu zbiegł Józef Pietrusiński.

**Oglupianie ludzi.** Na placu przy parku miejskim znajduje się karuzel, kręcąca się cały dzień w kółko przy akompaniamencie hałaśliwym katarynki. Karuzel ma powodzenie wielkie, ile że amatorów oglupiającej jazdy nie brak. Już to gród nasz obfituje w rozsądne rozrywki dla ludzi!

**Aresztowania.** Aresztowano i osadzono w aresztach policyjnych następujące osoby: Symchę Wajsa, Juliana Badnarka, Edmunda Chartajana, Marijana Wróbla, Ludwika Skoruńskiego, Lucjana Chmielewskiego i Walerjana Prucika.

### Z Sosnowca.

**Z komitetu szkolnego.** Pod przewodnictwem prezidenta miasta odbyło się 29 b. m. posiedzenie komitetu szkolnego wraz z nauczycielami w sprawie przyjęcia kandydatów do szkół elementarnych.

Poniżej szkół tych posiadamy 17, a każda z nich, podług przepisów, pomieścić może 60 dzieci, wypada iż jest miejsc dla 1020 uczącej się dziatwy, gdy tymczasem kandydatów jest o wiele więcej.

Komitet pracował od godziny 8 do 12 w nocy i pracy swej nie ukończył jeszcze. Największą trudność znajduje komitet w zastosowaniu cyrkularza naczelnika dyrekcji szkolnej. Na mocy cyrkularza do szkół mogą być przyjęte dzieci tylko tych rodziców, którzy opłacają składkę szkolną, takich zaś niestety jest bardzo niewiele, większość to biedacy wcale nie płaćcy podatku szkolnego.

### Z Warszawy.

**Wykopalsko.** Wczoraj przy robotach na gruntach b. mennicy, gdzie obecnie wznoszony jest gmach warszawskiego oddziału Banku państwa, kopacze natrafili na 8 przedmiotów, które, jak się przy bliższym rozpoznaniu okazało, były tyglami z szynfu wykonanymi, a służącymi w swoim czasie do robót mennicznych. Tygle zakopane były na głębokości 2 sążni, a więc dość głęboko. Poniżej owa część budowli miała przeszło 100 lat, tygle więc pochodzą z czasów jeszcze wcześniejszych, Mecenas Kraushar zajmie się fachową oceną zabytków.

**Odmowa Adw.** przys. i nauczyciel szkoły handlowej we Włodawku, p. Wardęski, zwrócił się z prośbą na Najwyższe Imię z powodu, że jemu, jako poławki, wskutek wiadomego okólnika Rady ministrów, wzbroniono wykład języka rosyjskiego i historii w szkołach prywatnych. Pan Wardęski posiada świadectwo warszawskiego okręgu naukowego, jako nauczyciel domowy właśnie tych przedmiotów. Jak donosi „Gaz. Kuj.” w tych dniach nadeszła z Petersburga na wymienioną prośbę odmowna odpowiedź.

### Z zagranicy.

**Działalność polleji pruskiej.** „Berl. Tgblt.” występuje przeciw postępowaniu władz pruskich w stosunku do poddanych rosyjskich, zwłaszcza zaś do robotników polskich w górnolazkim okręgu przemysłowym. Znaczący wzrost, że z powodu pruskiego systemu wygalania na granicy rosyjskiej ministerjum spraw wewnętrznych spotkało się już często z ostrą i jaknajbardziej usprawiedliwioną krytyką parlamentu—dziennik przytacza nowe fakty odstawiania do granicy robotników polskich do granicy rosyjskiej i oddawania ich w ręce władz, za to jedynie, że uczeszczali w Katowicach na zgromadzeniu socjalistów niemieckich.

„Fakty takie są na Górnym Ślązku częste” kończy „Berl. Tgblt.” — „dzieją się w ciichości i nikt nie wie o tych niesprawiedliwościach, które w żadnej ustawie nie mają uzasadnienia. Czy i minister Moltke nic o tych sprawach nie wie?”

### Rozmaitości.

**Nowy karabin.** W sferach wojskowych ogromny rumor wywołała wiadomość, że jeden z techników wynalazł karabin, za pomocą którego na odległość 100 metrów można rzucić szarpnele wagi 22 uncji. Szarpnele te, uderzając bądź o ludzi, bądź o ziemię, wybuchają i szerzyły dokoła siebie w promieniu 30—40 metrów ogromne spustoszenie. Gdyby wynalazek ten okazał się rzeczywiście prawdziwym, to byłoby to broń niesłychanie straszna.

**Kobieta amerykańska na polu pracy zawodowej.** W urzędowych sprawozdaniach amerykańskiego biura statystycznego jest uwzględniona w osobnej rubryce także praca kobieca wedle zawodów. Wykazy te dowodzą, jak wielkie postępy poczyniła kobieta amerykańska w zdobywaniu sobie nowych gałęzi zarobkowych i na jak wielu polach podjęła współzawodnictwo z mężczyzną. Niektóre z tych zawodów są istotnie niezwykle. Doróżkarka,

która nie dawniej niż w roku ubiegłym, wywołała podryw wielki w Paryżu, nie jest dla Ameryki nowością; zawodowi temu oddawało się w zaprzestym roku w New-Yorku 48 kobiet, 5 kobiet obrało trudny zawód sternika okrętowego, przeprowadzając statki przez niebezpieczne miejsca z wielką zręcznością i wyprawą, 10 zajmowało stanowisko portjerów kolejowych, 32 hamowniczek; 26 zwrotniczek, 7 strażniczek kolejowych, 508 maszynistek, 45 oddawało się zawodowi inżynierskiemu, 186 kowalskiemu, 8 kotłarskiemu, 7 stolarstwu okrętowemu, 12 budowało studnie, 2 pokrywało dachy. W Stanach Zjednoczonych zarabia ogołem własną pracą na życie około 5 milionów kobiet.

## Telegramy.

### Otwarcie szkoły

**Simbirsk 30 TAP.** W obecności członków Dumy i Rady państwa, przedstawicieli szlachty, miejscowych właścicieli ziemskich, urzędników i licznie zebranej publiczności po odprawieniu uroczystych modłów za zdrowie Najjaśniejszych Państwa i całego Państwa Domu — kurator kazańskiego okręgu naukowego dokonał otwarcia szkoły rzemieślniczej w d. „Bietoje Oziero”.

### Choroba króla rumuńskiego

**Bukareszt 30 wł.** Stan zdrowia króla znacznie się pogorszył.

Telegraficznie zawezwano dzisiaj w Wiedniu drugiego już z rządu wiedeńskiego specjalistę od chorób żołądkowych.

### Ucieczka więźnia.

**Wiedeń 30 wł.** Adwokat tutejszy Markt-breiter, sprzątniewierzywszy depozyty swoich klientów, uciekł do Ameryki.

### Echa pożaru nad Bosforem.

**Konstantynopol 30 TAP.** Ministerjum policji kategorycznie zaprzecza pogłoskom, jakoby podczas ostatniego pożaru znalazło w śmieciach śmierć wiele osób. — Również zaprzeczono pogłoskom o podpaleniach.

### Napad na sklep.

**Odesa 30 TAP.** Do magazynu obwija wtargnęło dwóch niewiadomych złoczyńców i zażądalo 300 rb. Policja, dowiedziawszy się o przybyciu bandytów, urządziła zasadkę. Bandyci zaczęli uciekać, przyczem jeden z nich rzucił bombę, która jednak nie wybuchła. Bandytów aresztowano.

### Szkola przy więzieniu.

**Moskwa 30 TAP.** Przy więzieniu gubernialnym otwarto szkołę dla aresztantów.

### Napad zbrojny.

**Rostow nad Donem, 30 TAP.** Na stacji Nazraa, na kolei wadykaukaskiej, bandyci dokonali napadu zbrojnego na mieszkanie dozorca stacyjnego. Bandyci zbiegli.

### Pożar statku.

**Simbirsk 30 TAP.** W odległości 5 wior od miasta, na Woltze, spalił się parostatek „Rossja”.

### Wystawa w Jarosławiu.

**Jarosław 30 wł.** W południe z wielką uroczystością otwarto wystawę przemysłowo-rolniczą, w obecności namiestnika Galicji Bołbrzyńskiego, marszałka Badeniego i wielu posłów. Przy otwarciu wygłosili przemowy: Jerzy i Witold ks. Czartoryscy i wice-burmistrz Grabowski.

Wystawa przedstawiała się wspaniale. Wystawcy przeważnie polscy z Galicji i zaboronowi.

### Opieka nad uczniami.

**Symferopol 30 TAP.** Narada przedstawicieli średnich zakładów naukowych pod przewodnictwem gubernatora, skonstatowała wyraźny upadek wśród młodzieży średnich zakładów naukowych, opowiedziała się za zorganizowaniem surowego nadzoru pozaskolnego.

### W Turoji.

**Konstantynopol, 30 TAP.** Z Monasteru donoszą, że w Sandżaku Nowobazarskim panuje niechęć względem znajdujących się tam wojsk austriackich. Według pogłosków doszło nawet do starcia pomiędzy żandarmami austriackimi a ludnością. Muzulmanie solidaryzują się z ludnością chrześcijańską.

**Konstantynopol 30 TAP.** Pisma tureckie, które wydrukiowały wiadomości o gwaltach, dokonanych przez kurdów i o sprzeczaniu się ich nowemu porządkowi państwowemu, otrzymały urzędowe zaprzeczenie, w którym powiedziane jest, że w prowincjach zamieszkiwanych przez kurdów — panuje absolutny spokój. Jednocześnie zaś dowódcy płasiego korpusu polecono wziąć do niewoli znanego wodza kurdów, Ibragima-paszę i odesłać go do Aleppo.



**Ogród „Halinów” Władysława Zawady, Szkolna № 20.**  
 Otwarty odzienne. Wejście bezpłatne. Sezonowa wystawa róż, drzewy owocowych.

**St. Szczawiński**  
 w Częstochowie (obok Teatru)  
**Skład Win**  
**DELIKATESÓW**  
 i towarów kolonialnych  
 egz. od 1878 r.

TELEFON № 3.

Poleca znane z dobroci francuskie

**Wino Szampańskie**

**Louis de Bary**

Likiery z domu Bardinet w Bordeaux.

Specjalność firmy

**IMPORT**  
**WIN**  
**Węgierskich**  
 i  
**Francuskich.**

**Rozkład jazdy pociągów**  
 na kolei W. Wiedeńskiej.

W stronę Sosnowca i Granicy.						W stronę Warszawy.					
Nr	Pociągi	Przychodzi	Postój	Odchodzi	Czas	Nr	Pociągi	Przychodzi	Postój	Odchodzi	Czas
19	Osobowy	6.39	12	6.51	rano	18	Osobowy	6.34	8	6.42	wieczorem
9	Pocztowy	11.37	10	11.47	przed połud.	2	Kurjerski	2.44	8	2.52	w nocy
15	Osobowy	2.37	8	2.45	po połud.	88	Osobowy	9.18	12	9.25	wieczorem
17	„ „ „	5.41	12	5.53	„	20	„ „ „	1.52	10	2.02	w nocy
5	Pospieszny	7.20	6	7.26	wieczorem	56	Mieszany	12.09	15	12.24	„
37	Osobowy	9.00	10	9.10	„	40	Osobowy	—	—	5.25	nad ranem
39	„ „ „	12.00	—	—	w nocy	6	Pospieszny	9.42	8	9.50	rano
55	Mieszany	9.04	18	9.22	rano	16	Osobowy	11.18	12	11.30	przed połud.
1	Kurjerski	4.16	8	4.24	nad ranem	10	Pocztowy	8.36	10	8.46	po połud.
69	IV klasa do Sosnowca	—	—	4.00	po połud.	70	IV kl. z Sosnowca	8.45	—	—	rano.

**na kolei Herbskiej.**

Z Częstochowy do Herbów, odchodzi: o 7.30 r., 9.30, rano, 12.30, 3.30, 6.30 po połud. oraz w święta o 2.30 po popoł. w razie potrzeby.  
 Z Herbów do Częstochowy, odchodzi: o 7.56 r., 10.06 r., 1.06, 5.06 po połud. 8.24 wieczorem, oraz w święta o 6.18 wieczorem.  
 Z Częstochowy do Hantke, odchodzi: o 7.30 r., 2.00, 5.32 po południu, oraz w święta o 11.30 przed połud.  
 Z Hantke do Częstochowy, odchodzi: o 8.12 r., 12.05 w połud., 4.05 popołud. i 6.05 wieczór oraz w święta o 2.30 po połud.  
 Z Częstochowy do Blachowni, odchodzi o 7.30 rano, 6.30 wiecz. — Z Blachowni do Częstochowy, odchodzi o 7.54 rano, 7.17 po połud.  
**Uwaga.** W dniu świąteczne pociągi po południu do Blachowni i z powrotem nie są uruchomiane.

**największy wybór pieśni nakładem Józefa Młocznika**  
**do nabycia we wszystkich budkach i księgarniach na Jasnej Górze.**

**Dla pańników**

**Biuro pośrednictwa i zleceń**  
**„RENOMETR”**  
 w Częstochowie, III-cia Aleja № 60.

Tanio sprzedaje nieruchomości i place w ulicach: Teatralnej, Warszawskiej, Małej, Centralnej, Krótkiej, Cerkiewnej, św. Stanisława, II-ej i III-ej Alejach, Szkolnej, św. Rocha, św. Barbary, w Rakowie, Sosnowcu, Zawierciu, Radomsku, willa w Kamińsku; różne młyny wodne etc. Tamże lokata kapitałów, oraz sprzedaż, zamiany, dzierżawy wszelkich majątków ziemskich w Królestwie, Litwie, Rosyi i zagranicą.

**Młocarnie, kieraty, wialnie, sieczkarki, siewniki** rzędowe włoczańskie. **brony sprężynowe, kultywatory, pługi** i wszelkie narzędzia niezbędne rolnikowi, oraz **nawozy sztuczne, jak żuźle Thomana** (szlakę) **Superfosfat, kałnit**, jak również **nasiona kupujecie** w nowo-otworzonym Składzie maszyn i narzędzi rolniczych

**J. K. Sicińskiego w Częstochowie**  
 ul. Ogrodowa № 11.

Tamże **włoczenie** mogą sprzedawać owies, jęczmień i inne produkty rolne.

**„Arystokratyna”**

Odnaczona na zeszłorocznej wystawie lekarzy i przyrodników we Lwowie medalem złotym i dyplomem.

„Arystokratyna” działa przez swą zawartość węgla antyseptycznie i ozięwiająco, już po krótkim użyciu—staje się pleć lśniącą białą i nabiera młodocianej świeżości i wdzięku. Pięci, zmarszczki, węgry, złote plamy unawia „Arystokratyna” po kilkorazowym użyciu.

Żądać w składach aptecznych i aptekach.  
 Główny skład na Królestwo i Cesarstwo w składzie **APTECZNYM**  
**Wacława ORZEŁ**  
 w Częstochowie, III Aleja № 48.

**KRAJOWY.**

Majątki, folwarki, domy, wille, place, do sprzedania. Zamiany, Dzierżawy, Lokata kapitałów, Najszersze pośrednictwo. Dział hipoteczny.

**Krajowy Dom Bankowy.**  
 Warszawa, Marszałkowska 124.  
 1485 40—8

Jedyna Chrześcijańska Pracownia zegarmistrzowska **Franciszka GORSKIEGO** długolet. współpracownika pierwszorzędnych firm w Warszawie i zagranicą.

III Aleja № 50 (vis a vis powiatu). Poleca łaskawym względem Szan. Publiczności fachową reperację zegarów: kieszonkowych, stołowych i antyków.

Sumienna praca i gwarancja.

Wielki wybór gotowych gorsetów od 2 do 25 rubli poleca pracownia gorsetów **„JÓZEFY”**

Częstochowa Al. III róg Szkolnej dom p. Wnorowskiej.

Reperacje, pranie, przefasonowanie itp. 1013 4—1

**ROWERY**



**z oryginalnych części francuskich najtaniej.**

**T. KURASIEWICZ**  
 Częstochowa.

Warszawska Wzorowa Pralnia bielizny

przyjmuje wszelką bieliznę, oraz pranie chemiczne. Załatwia sumiennie i pospiesznie. Ceny przystępne. Ulica Aleja I № 1 róg Nowego Rytku w podwórzu. 1100—3—2

**Pierwszorządna**  
 Chrześcijańska **PRACOWNIA i MAGAZYN** wyrobów złotych, srebrnych i brylantowych

**JANA SZEFLER**  
 (dawniej St. H. Grünmana)  
 Aleja II, dom Imicha № 18  
 w Częstochowie

**POLECA:**  
 wybór biżuterji złotej z drogimi kamieniami, jako że pierścionki, broszki, kolczyki, bransolety, breloki kryzki, łańcuszki damskie i męzkie, oraz piatery stolowe i fantazyjne.

Przyjmuje się zlecenia na złoty medale pamiątkowe, monogramy, faksimile, i w góle wszelkie obstatunki z zakresu jubilerstwa wchodzących.

**Ceny fabryczne.**

Z parolującego się majątku przesiłki Włoczańsk. są do sprzedania morgowe działki ziem. Zamiejscowym kł. ustępstwa. Biuro „Renometr” III Aleja Nr. 60. 1032

**E. Bieniaszewski**

oprawa obrazów, sklep w Alsi III Aleja & vis powiatu. Przyjmuje do obróbki portrety i fotografie. Posiada składnię duży wybór listów, s pierścieniach firm Warszawskich w najnowszym sensach. Roboty wykonują solidnie i tanio. Ceny umiarkowane. 305—2

5000 i 14000 rubli potrzeba i-szy numer hipoteki miejscowej „Renometr”. 332

**Buchalter i Korespondent** posiadają w otwory języki, poszukuje w godnie z pozabiurowych. Wniosek Rodakoj „d lit. „N. N.” 1101—2

Potrzebna zaraz sklepowa do młocznicy znająca języki polski, rosyjski, Alaj Szajchert. 1110—2